

Sygn. akt I CKN 4/01



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2003 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa (...) Spółdzielni S. w B.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "B." w B.
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i ustalenie,
i z powództwa wzajemnego Spółdzielni Mieszkaniowej "B." w B.
przeciwko (...) Spółdzielni S. w B.
o wydanie lokalu i zapłatę,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2003 r. na rozprawie,
kasacji strony powodowej (pozwanej wzajemnej)
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 maja 2000 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację; zasadza od (...) Spółdzielni S. w B. na rzecz
Spółdzielni Mieszkaniowej "B." w B. 1500 zł (jeden tysiąc
pięćset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 22 maja 2000 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 13 października 2000 r. między innymi w ten sposób, że oddalił powództwo (...) Spółdzielni S. w B. skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” w B., którym powódka żądała ustalenia, iż nabyła spółdzielcze prawo do bliżej oznaczonego lokalu użytkowego, bądź przyznania jej spółdzielczego prawa do tegoż lokalu. U podłoża tego rozstrzygnięcia legło ustalenie, że powódka była jedynie jego najemcą.

Kasacja powódki /pозwanej wzajemnej/ - oparta na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 233 §1 w zw. z art. 231 k.p.c., a także art. 238 § 1 oraz art. 276 ustawy z dnia 16 września 1982 r.- Prawo spółdzielcze /jednolity tekst: Dz. U. Nr 54, poz. 288 ze zm./, zwanej prawo spółdzielcze, art. 222 § 1 k.c., i zmierza do zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji, bądź uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewłaściwą interpretację odpowiednich postanowień umowy z dnia 1 czerwca 1981 r. o przydziale lokalu użytkowego na warunkach spółdzielczego prawa do lokalu, przyjętą przez Sąd drugiej instancji, którą zarzuciła skarżąca na podstawie drugiej z art. 393¹ k.p.c. /naruszenie art. 233 §1 w zw. z art. 231 k.p.c./, można by ewentualnie kwestionować, podnosząc naruszenie art. 65 k.c. W kasacji tego zarzutu jednak nie zgłoszono. Na marginesie przeto trzeba jedynie zauważyć, że stroną tej umowy nie była skarżąca (...) Spółdzielnia S. w B. lecz Wojewódzka Spółdzielnia S. w B. /„B.” według umowy z dnia 1 czerwca 1981 r.; mniemać należy, że w /„O.”/.

Sąd drugiej instancji, wbrew odmiennemu pogładowi skarżącej, zasadnie uznał, że na podstawie dowodu z pisma pozwanej z dnia 21 sierpnia 1991 r. /k. 5/ niepodobna ustalić, aby skarżąca została przyjęta w poczet jej członków w dniu 20 września 1970 r., skoro w tym czasie ona nie istniała. Skarżąca zaś tej ostatniej okoliczności nie zaprzeczyła.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenie art. 238 § 1 w zw. z art. 276 prawa spółdzielczego. Pierwszy z nich /skreślony przez art. 29 pkt. 17 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych /Dz.U.01.4.27/ z dniem 24 kwietnia 2001 r./ przewidywał dwie kategorie lokali użytkowych w domach spółdzielni mieszkaniowych, a mianowicie lokale użytkowe przydzielane członkom spółdzielni oraz lokale wynajmowane innym osobom. O zaliczeniu wybudowanego lokalu użytkowego do jednej z tych dwóch kategorii decydowała spółdzielnia. Według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń lokal użytkowy, o który chodzi w sprawie, nie był nikomu, w tym także Wojewódzkiej Spółdzielni S. w B. /O./, przydzielony na zasadzie prawa spółdzielczego, co wskazywałaby na to, że był on przeznaczony do wynajmu „innym osobom”. Za taką inną osobę mogła być uznana również Wojewódzka Spółdzielnia S. w B. /O./, która, w tym czasie, jak można przyjąć na podstawie pisma pozwanej z dnia 21 sierpnia 1991 r. /k. 5/, była członkiem pozwanej Spółdzielni. Faktowi temu w okolicznościach sprawy nie można jednak przypisać żadnego znaczenia, wobec ustalenia, że z członkostwem tym wiązało się przydzielenie tej Spółdzielni innych lokali użytkowych. Prawo spółdzielcze bowiem nie wyłączało w ówczesnym czasie możliwości przydzielenia tej samej osobie, zwłaszcza prawnej, kilku lokali użytkowych. Zależało to jednak od woli Spółdzielni, a w sprawie nie ustalono, aby Wojewódzkiej Spółdzielni S. w B. /O./, żadne inne lokale nie zostały przydzielone. Z tego względu, jakkolwiek Wojewódzka Spółdzielnia S. w B. /O./ gdyby nawet była członkiem pozwanej Spółdzielni, w stosunku do tego lokalu użytkowego, którego dotyczy spór, musiałaby być uznana za „inną osobę” w rozumieniu powołanych wyżej przepisów.

Tak samo obojętna jest dla oceny uprawnień Wojewódzkiej Spółdzielni S. w B. /O./ podniesiona w kasacji okoliczność, że splacono w całości kredyt bankowy zaciągnięty na sfinansowanie kosztów budowy spornego lokalu. Stosownie bowiem do obowiązującego w owym czasie art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. - Prawo lokalowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1987 r. Nr 30, poz. 165 ze zm.) najemca lokalu użytkowego w domu spółdzielni mieszkaniowej obowiązany był do zapłaty czynszu najmu, którego wysokość nie mogła być niższa „od kosztów eksploatacji i remontów oraz spłaty kredytów inwestycyjnych spółdzielni przypadających na zajmowany lokal”.

Z samego zaś faktu zajmowania przez skarżącą spornego lokalu na zasadzie umów najmu nie wynika obowiązek pozwanej dokonania jego przydziału na zasadach własnościowego prawa spółdzielczego, wobec tego bowiem, że chodzi o lokale użytkowe przeznaczone przez pozwaną Spółdzielnię do wynajmowania, które nikomu dotychczas nie były przydzielone. Przepis art. 276 § 2 prawa spółdzielczego, na którym skarżąca opierała swoje żądanie, nie miał w sprawie zastosowania.

Zauważyć też trzeba, że to na podstawie oświadczenia prezesa skarżącej złożonego podczas rozprawy apelacyjnej Sąd Apelacyjny przyjął, iż skarżąca swoje prawa członkowskie wywodzi z następstwa prawnego po Wojewódzkiej Spółdzielni S. w B. /O./ . Prezes skarżącej wówczas jednoznacznie oświadczył, że: „powodowa Spółdzielnia powstała w wyniku podziału Wojewódzkiej Spółdzielni S. w O.. (...) Spółdzielnia S. powstała w 1983 r., nie występowała w poczet członków Spółdzielni /pозwanej/, gdyż cały czas czuła się członkiem pozwanej Spółdzielni” /k. 169v/. Skarżąca w kasacji tych okoliczności nawet nie usiłowała podważyć.

Członkostwo w spółdzielni powstaje w drodze przyjęcia danej osoby w poczet członków na podstawie złożonej przez tę osobę deklaracji. Takie unormowanie wynika z art. 16 i 17 prawa spółdzielczego. Oświadczenie spółdzielni o przyjęciu osoby w grono członków podejmuje właściwy statutowo organ spółdzielni. Jest to czynność nieodzowna. Nie można jej zastąpić innym zdarzeniem prawnym. Prawo członkostwa jest prawem niemajątkowym. Prawa członkostwa nie można przenieść na inny podmiot w drodze czynności prawne. Nie dochodzi do jego powstania poprzez następstwo prawne. Zasady niezbywalności i nieprzenoszalności członkostwa w spółdzielni nie narusza art. 100 prawa spółdzielczego, według którego członkowie należący w chwili połączenia do spółdzielni przejmowanej stają się członkami spółdzielni przejmującej. Nie chodzi tu bowiem o przeniesienie członkostwa z jednego podmiotu na drugi, lecz o uregulowanie statusu członków spółdzielni przejmowanej w spółdzielni przejmującej. Podobnie - w razie podziału spółdzielni (por. art. 112 Prawa spółdzielczego). Są to przypadki powstania członkostwa z mocy prawa (ustawy).

Skarżąca, utrzymując, że jest członkiem pozwanej Spółdzielni, nie powoływała się na przyjęcie jej w poczet członków w ustawowo uregulowanym trybie.

Przyjmując zaś, że Wojewódzka Spółdzielnia S. w B. /O./ była członkiem pozwanej Spółdzielni, należy stwierdzić, że na skutek reorganizacji spółdzielczości spożywców, polegającej na utworzeniu w miejsce wojewódzkiej spółdzielni powszechnych spółdzielni spożywców, z przyczyn wskazanych nie mogło dojść do przeniesienia na rzecz nowo powstałej /w 1983 r./ (...) Spółdzielni S. w B. prawa członkostwa Wojewódzkiej Spółdzielni w pozwanej Spółdzielni. Przedmiotem przeniesienia mogły być tylko prawa majątkowe /obowiązki/, także te, które były związane z członkostwem. Była to sytuacja całkowicie odmienna od uregulowanej w art. 108 prawa spółdzielczego, gdyż chodziło tu o członkostwo spółdzielni „matki” w innej spółdzielni. Dlatego też prawidłowe było stanowisko Sądu Apelacyjnego, wyrażone w zaskarżonym wyroku, że skoro dotychczas powódka nie wykazała prawidłowo, że została przyjęta w poczet członków pozwanej, to już tylko z tego względu jej powództwo nie podlegało uwzględnieniu.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku /art. 393¹² k.p.c./.